

SŁUŻBY MUNDUROWE FINANSOWANE JAK WOJSKO? NIK O MODERNIZACJI FORMACJI PODLEGŁYCH MSWiA

"(...) zasadne jest ustanowienie stabilnego systemu finansowania służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, które uwzględniałoby z jednej strony możliwości finansowe budżetu państwa, a z drugiej potrzeby obywateli - tak jak np. finansuje się Siły Zbrojne RP" - czytamy w raporcie przygotowanym przez Najwyższą Izbę Kontroli. Zdaniem NIK "wspieranie służb podległych MSWiA przez ustanawianie różnych programów, w tym programów modernizacji, jest działaniem doraźnym i nie gwarantuje ich stałego unowocześniania". NIK opublikowała dziś raport pokontrolny z realizacji "Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2017-2020".

Program modernizacji służb podległych MSWiA został ustanowiony pod koniec 2016 r. Jak wynika z ustawy, ma on na celu poprawę skuteczności i sprawności działania służb mundurowych podległych MSWiA, modernizację infrastruktury, sprzętu i wyposażenia. Głównymi zadaniami są też wzmocnienie systemu motywacyjnego uposażeń funkcjonariuszy oraz zwiększenie konkurencyjności wynagrodzeń pracowników cywilnych formacji. Na realizację programu w latach 2017-2020 przeznaczono 9,2 mld zł. Przy czym 5,5 mld zł to środki własne formacji, a 3,7 mld zł pochodzą z rezerwy celowej. Najwięcej, bo 6 mld złotych przeznaczono dla Policji, 1,7 mln w podziale środków przypada Państwowej Straży Pożarnej, 1,3 mld otrzymać ma łącznie Straż Graniczna, a 0,2 mld Służba Ochrony Państwa (wcześniej Biuro Ochrony Rządu).

Z raportu wynika, że w latach 2017-2018 w ramach programu modernizacji służb na podwyżki dla funkcjonariuszy przeznaczono 1 mld 30 mln zł, co stanowiło 33 proc. wydatkowanych środków. Z kolei na inwestycje budowlane wydano prawie 848 mln zł, na sprzęt transportowy - 500 mln zł, a na sprzęt informatyki i łączności - blisko 250 mln zł. Niemal 8 proc. wydanych z programu funduszy (222 mln zł) poświęcono na podwyżki pracowników cywilnych. Z kolei na wyposażenie funkcjonariuszy wydano 175 mln zł.

Czytaj też: [Modernizacja służb mundurowych: szczyt wydatków dopiero przed nami](#)

NIK szczególną uwagę zwrócił na podwyżki jakie w ostatnim czasie otrzymali mundurowi. Według kontrolerów nie przyniosły one jednak zamierzonego skutku, ponieważ w gospodarce narodowej nastąpił znacznie większy wzrost wynagrodzeń niż w służbach. Jak wskazano w raporcie, od 31 grudnia 2016 r. do 30 czerwca 2018 r. łącznie odeszło ponad 3 tys. funkcjonariuszy. Byli to w przeważającej większości młodzi ludzie. "Ministrowi SWiA nie udało się skutecznie przeciwdziałać odchodzeniu funkcjonariuszy (głównie policjantów) ze służby. Nie udało się zachęcić funkcjonariuszy do pozostania w służbie, poprawić atrakcyjność pracy w poszczególnych formacjach, nie mówiąc o

zwiększeniu stanu zatrudnienia" - alarmuje NIK.

Jak podał NIK, w analizowanym okresie średnie wynagrodzenie w gospodarce narodowej wzrosło o 11,6 proc. Z kolei średnie uposażenie funkcjonariuszy wzrosło od 8,4 proc. w Straży Granicznej do 8,9 proc. w Policji. "Największe podwyżki pensji, dzięki dodatkowym środkom finansowym, dostali funkcjonariusze BOR/SOP – o 16,4 proc." - czytamy w raporcie.

"Najwięcej mundurowych odeszło z Policji – ponad 2600 osób. Należy zwrócić uwagę, że znaczny odsetek funkcjonariuszy odchodzących ze służby to ludzie młodzi" - dodała Izba.

Czytaj też: [Stan wakatów w Policji rośnie. W całej Polsce brakuje prawie 6 tys. mundurowych \[AKTUALIZACJA\]](#)

W raporcie NIK wskazał też, że "zakup nowoczesnych środków transportu przyczynił się do zmniejszenia wydatków na przeglądy, naprawy i obsługę techniczną pojazdów, jak też zużycie paliw, dzięki wycofaniu awaryjnych i zużytych samochodów patrolowych i terenowych". "Wymiana sprzętu uzbrojenia i techniki specjalnej na nowszy, bardziej zaawansowany technologicznie, skutkowałą obniżeniem kosztów serwisowania i remontów" - zaznaczyła Izba.

Zdaniem NIK, celowym byłoby zapewnienie stabilnego finansowania służb w kolejnych rocznych budżetach na poziomie gwarantującym właściwe wyposażenie i poprawę warunków pracy oraz konkurencyjne uposażenia i wynagrodzenia. Mogłoby to być np. powiązanie nakładów na służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo wewnętrzne z PKB, analogicznie jak zostało skonstruowane finansowanie Sił Zbrojnych. Z kolei środki przeznaczane na programy modernizacyjne powinny zaś dotyczyć wyłącznie zakupów znacząco zmieniających jakość usług świadczonych obywatelom przez poszczególne służby podległe ministrowi SWiA (np. zakup nowoczesnych śmigłowców), przy równoczesnym zapewnieniu w kolejnych bieżących budżetach środków na utrzymanie i eksploatację zakupionego w ramach modernizacji sprzętu.

fragment raportu pokontrolnego NIK

Czytaj też: [Black Hawki zdominują Policję \[KOMENTARZ\]](#)

Według NIK, minister spraw wewnętrznych i administracji nie wyegzekwował od komendantów podległych formacji przedstawienia odpowiednich mierników, które umożliwiłyby ocenę wpływu poniesionych wydatków na poprawę bezpieczeństwa publicznego i ochronę obywateli oraz poprawę konkurencyjności uposażeń funkcjonariuszy i wynagrodzeń pracowników na rynku pracy. "Utrzymywanie się niekorzystnych tendencji kadrowych może mieć negatywny wpływ na stan zatrudnienia w poszczególnych formacjach podległych MSWiA, a przez to ograniczyć im możliwość realizacji ustawowych zadań mających wpływ na stan bezpieczeństwa państwa" - czytamy w raporcie.

Izba zarekomendowała zmianę sposobu finansowania służb, możliwie szybkie podjęcie realnych, systemowych i skutecznych działań w celu poprawy sytuacji kadrowej oraz wprowadzanie mierników realizacji poszczególnych przedsięwzięć programu.

PAP/DM